

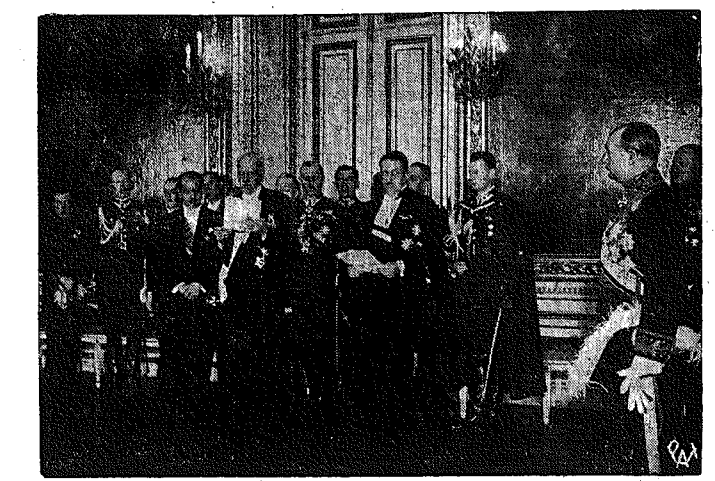
GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najw. Marji P. Śl. Tel. 2345. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpłatnie
z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrový przed tekstem 50 gr. W tekście
i nadesłane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia
wiersz napisowy 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50.
Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia sgrazane 100
proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogi-
oszenia skóśna, fantazyjna, cyfrowa i bilansowa o 50 proc. droższe.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najw. Marji P. Śl. Tel. 2345. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpłatnie
z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.



Nowy Rok 1935 na Zamku.

msgr. Marmaggi składa Panu Prezydentowi Rzplitej na Zamku, w imieniu korpusu dyplomatycznego, życzenia noworoczne, złożył Pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków rządu odpowiada na życzenia noworoczne, złożone przez korpus dyplomatyczny.

Witania Noworoczne na Zamku

Zgodnie z przyjętym programem, w dniu 30 stycznia 1935 roku, w godzinach wieczornych, w sali balowej Zamku, odbyły się uroczyste witańia noworoczne. Witańia te rozpoczęły się o godzinie 19.30 p. prezes Rady Ministrów, pan Antoni Poniński, który w imieniu rządu i członków rządu, w imieniu państwa, przyjął w aparacie państwowym Pana Prezydenta Rzplitej, pana Stanisława Grabskiego. Witańia te przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego szacunku. Po witańiach, w których wzięli udział wszyscy członkowie rządu i członkowie rodziny państwa, nastąpił obiad. Witańia te zakończył Pan Prezydent Rzplitej, który w imieniu państwa, w imieniu rządu i członków rządu, w imieniu państwa, przyjął w aparacie państwowym Pana Prezydenta Rzplitej, pana Stanisława Grabskiego. Witańia te przebiegały w atmosferze przyjaźni i wzajemnego szacunku. Po witańiach, w których wzięli udział wszyscy członkowie rządu i członkowie rodziny państwa, nastąpił obiad. Witańia te zakończył Pan Prezydent Rzplitej, który w imieniu państwa, w imieniu rządu i członków rządu, w imieniu państwa, przyjął w aparacie państwowym Pana Prezydenta Rzplitej, pana Stanisława Grabskiego.

Na przemówienie to Pan Prezydent Rzplitej odpowiedział w słowach następujących:
Księżo Nuncjuszu! Z serdeczną wdzięcznością przyjmuję życzenia, jakie u progu nowego roku składa mi Wasza Ekscelencja w imieniu dostojnych monarchów i szefów państw, czyniąc się również rzecznikami swoich szacownych, tu obecnych kolegów.
Z mojej strony składam najlepsze życzenia dla wysokich mandatarzów waszych, jak również dla was wszystkich, panowie, których z przyjemnością widzę tutaj zebranych w tym dniu uroczystym, jako symbol tej zgody i jedności, do której dążą i składają się wszystkie narody. Wzajemne życzenia nasze, wymieniane na całym świecie, stwarzają ową atmosferę zycliwości i zaufania, utrwalenie której może jedynie przynieść stały spokój i powszechny dobrobyt.
W chwili, gdy życzenia te stają wobec nowego okresu, nieznanego nam jeszcze, myśl naszą zatrzymują wspomnienia, tylko co minionej przeszłości, wspomnie-

nia, które Wasza Ekscelencja wywołał tak wymownie i z takim uczuciem. Myśli, któremi jesteśmy dziś ożywieni, są pokrzepiające, gdyż, spoglądając na niebezpieczeństwo, przez które przeszliśmy, radować się nam wypada sumą wysiłków dobrej woli, dzięki którym udało się je usunąć lub przynajmniej uniknąć jeszcze groźniejszych następstw. To pozwala nam wrócić dobrze o przyszłości. Również, jeżeli kłękli dotknięci niektóre kraje, dały one jednocześnie sposobność niezmiernemu przejawom ogólnoludzkiej solidarności. Przejawij się w takich chwilach są dobrą zapowiedzią na przyszłość, na ową przyszłość, dla której, pełen ufności, wzywam wraz z Waszą Ekscelencją błogostawieństwa Wszemchnego.
Następnie Pan Prezydent Rzplitej po krótkiej rozmowie z szefami misji, poprzedzony przez dyrektora protokołu dyplomatycznego, przeszedł do przyległych sal, przyjmując życzenia.
Uroczystość na Zamku zakończyła się o godz. 12-iej m. 30 w południe.

Konferencje Laval z Mussolinim

MAJĄ SKONSOLIDOWAĆ EUROPE ŚRODKOWĄ.
Paryż. — Pomimo, że rząd włoski nie uwzględnił dotychczas głównych żądań francuskich, przewidujących stworzenie w nadnauńskiej i południowej Europie systemu paktów wzajemnej pomocy, mających się stać dopełnieniem projektowanego paktu wschodniego, min. Laval zdecydował się wyjechać w czwartek do Rzymu, gdzie rozpocznie już w piątek wieczór rokowania z Mussolinim, których doniesie następstwa odbiją się na całym życiu politycznym Europy.
Wyjazd min. Laval'a otworzy okres wyjątkowej aktywności międzynarodowej i według obliczeń francuskich doprowadzi w połowie roku do skonsolidowania polityki europejskiej i przetrwania wysiłków wyłącznie na teren gospodarczy.
Po pobycie w Rzymie, gdzie będzie również przyjęty przez Papieża, min. Laval uda się prawdopodobnie 8 b. m. w towarzysztwie prezydenta ministrów Flandrii do Londynu, celem omówienia problemu zbrojeń niemieckich.
Dnia 11 b. m. punkt ciężkości rokowań przeniesie się na teren genewski, przyczem na pierwszy plan wejdzie polityka wschodnia Francji — wreszcie 13 b. m. plebiscyt w Zagłębiu Saary otworzy drogę dla rokowań z Niemcami, których ukończeniem stanie się później czy prędzej sankcjonowanie zbrojeń niemieckich uwarunkowane powrotem Rzeszy do Ligi Narodów.

Laval wyjeżdża

w czwartek do Rzymu.
Paryż. — Ministerstwo spr. zagr. ogłosiło w środę po południu następujący komunikat:
„Na zaproszenie rządu włoskiego uda się minister spr. zagr. Laval we czwartek o godz. 20.30 do Rzymu, gdzie będzie prowadził ważne rokowania w interesie obu państw, odnoszące się do ogólnych spraw politycznych, jako też do zakończenia rokowań, prowadzonych w ostatnim czasie na drodze dyplomatycznej. Minister Laval zatrzyma się w Rzymie przez trzy dni.
Ministrowie francuscy zbrali się w środę na radę, na której Laval sprecyzował dokładnie stan rokowań francusko-włoskich. Potem przyjął Laval ponownie ambasadora włoskiego w Paryżu. Narada ta była miarodajna do powzięcia decyzji wyjazdu do Rzymu. Niewiadomo jeszcze, czy program francuski uległ jakiej zmianie.“

Jadąc za miasto — nie zapomnij nabyć „Goińca Częstochowskiego“.

Kuczywo czy elektryczność

Pod względem rozwoju na polu elektryfikacji zajmujemy w stosunku do Europy Zachodniej jedno z miejsc ostatnich. Nie byłoby w tem jeszcze nic groźnego, gdyby nie ta okoliczność, że dyktando, dzielący nas od Zachodu w tej dziedzinie, z biegiem lat ciągle się zwiększa, zamiast żeby się miał zmniejszać. Trudno to wyjaśnić tylko kryzysem, który pa nuje wszędzie. Zresztą elektryfikacja u nas znajduje się w chwili obecnej in statu nascendi, jako więc stosunkowo dziecina młoda, powinna posiadać dużą siłę pęczności. Przytoczymy parę charakterystycznych cyfr. Jeżeli produkcję energii elektrycznej w r. 1929, kiedy kryzys jeszcze nie dawał się odczuwać, oznaczmy liczbą 100, to dla r. 1932 otrzymamy następujące cyfry: Polska — 74,2, Niemcy — 76,1, Francja — 94,6, W. Brytania — 116,3, Włochy — 101,6, Szwajcaria 88,7, Belgja — 95,6, Holandia — 127,3 Stany Zjednoczone — 81,6, Kanada — 89,2, Argentyna — 121,7. Nie przytaczamy cyfr późniejszych dla braku danych co do niektórych z powyższych krajów, sądzimy jednak, że w niczem to nie zmieni wniosków, które z danych tych, choćby je traktować tylko jako materiał orientacyjny, można wyciągnąć.

Widzimy więc, że spadek produkcji energii elektrycznej w Polsce jest największy, nie tylko więc pozostałsiśmi biedni, ale z każdym rokiem coraz więcej ubożejemy. Trudno zważyć wszystko na karb kryzysu, tembardziej, że wśród przytoczonych państw są i kraje rolnicze, a Argentyna, która tak wydajnie zwiększyła w ciągu tego czasu swoją produkcję elektryczną, całe niemal życie swoje gospodarce opiera już nie na rolnictwie ale na wytwórczości jednego głównego ziemiopłodu — pszenicy. Rolnicy więc charakter ludności nie przeszkodził Argentynie usilnie się elektryfikować. Goździ się jeszcze nadmienić, że wytwórczość energii elektrycznej w Argentynie jest dotąd mniejsza niż w Polsce, sprawdza się więc wyżej wypowiedziana uwaga, że przemysł „młody“ ma zwykle większy wzrost.

Muszą istnieć jednak pewne specyficzne warunki, skutkiem których rozwój elektryfikacji postępuje u nas zówtim krokiem i że na tem polu ciągle pozostajemy w tyle. Nie usiłując bynajmniej wyczerpać całkowicie tego zagadnienia, postaramy się wskazać niektóre czynniki, wpływające hamująco w tej mierze. Zacząć należy od ogólnego nastawienia. Jak samochód uważa się u nas za swój generis „luksus“, tak samo w opinii publicznej, pokutuje dotąd pogląd, że elektryfikacja nie jest sprawą pilną i konieczną. Skutkiem takiego nastawienia nie mamy samochodów, nie daleko też za szliśmy i na polu elektryfikacji. Nie trzeba zapominać, że budowa elektrowni wymaga dużego kapitału, który nie zgodzi się inwestować w przedsiębiorstwo, o ile nie zapewnimy mu odpowiedniego oprocentowania. Państwo, czy samorząd miejski może sobie pozwolić na dopłacanie do swego przedsiębiorstwa (z podatków!), kapitał prywatny — nie. To też jak widzimy kapitał ten nie kwapi się do inwestowania w przedsiębiorstwa elektryfikacyjne. Przedsiębiorstwo takie jest przemysłem, może o charakterze użyteczności społecznej, tem niemniej przemysłem, który bez odpisów na rozszerzenie, amortyzację, zysk i t. p. w warunkach dzisiejszych istnieć nie może.

Następnie w budżecie naszym brak zupełnie sum na cele elektryfikacyjne. Na cel ten wprawdzie miał być przeznaczony dochód z podatku od elektryczności, ale skutkiem mniejszych wpływów użyto go na cele ogólne. Jeżeli jednak nie

stać nas choćby na skromną sumę w budżecie, to należałoby przynajmniej pozostawić jak najwięcej swobody in-

Włochy chcą udziału Polski

Wiedeń. — Austriacki dolegat przy Lidze Narodów dr. Pflügl, który bawił w czasie świąt Bożego Narodzenia w Wiedniu, celem odebrania instrukcji w sprawie toczących się obecnie rokowań dotyczących poręczenia niezależności Austrii, wywodził wobec ministra Laval'a stanowisko rządu austriackiego w tej kwestii. Wedle tego stanowiska pragnie Austria być równouprawnionym partnerem we

wszystkich rokowaniach, umowach i traktatach, w których jest niezależnością. Równocześnie w wiedeńskich politycznych mówią, że w związku z dem polsko-niemieckim z r. 1919 Włochy zwrócić się do rządu pisk propozycją ewentualnego wzięcia u Polski w gwarancję niezależności Austrii w ten sposób zneutralizować wagę Małej Ententy.

ryzycznym od rewolucjonistów, który po stłumieniu rewolucji październikowej schronił w okolicie górskie, a gwardją cywilną patrolującą w górach. W wyniku innej strzelaniny dwaj rewolucjoniscy zostali zabici, kilku gwardzistów to zany. donosi prasa hiszpańska, że w górach i przebywa dotąd jeszcze przeszło uzbójczych rewolucjonistów, które-ekają tylko na moment wznowie-alk.

ŻRZLIWA DEMONSTRACJA TYHTLEROWSKA W ANGLJI

Londyn. — W mieście portowym Crawshodnia Anglii niezmiernie sprawnieśli w nocy sylwestrowej na środku obłazym maszt, z którego wie powiewała flaga ze swastyką. W bryk ten wywołał wśród mieszkań- wielkie oburzenie i w dniu noworocz- młodzież miasteczka wśród okrzy- antyhitlerowskich obalili maszt i a flagę narodowo-socjalistyczną. Na ie uformował się pochód, który ru- szył do portu, gdzie urządzono burzliwą demonstrację przeciw statkom niemieckim, stojącym w porcie, albowiem pano- wało powszechne przekonanie, cami niemaszowego wybruku, że niemieccy. Policja rozpro- strantów.

TELEGRAMY

EXODUS POLAKÓW Z FRANCJI

Lille. — W ostatnich dniach ubiegłego roku odjechało z Lille 113-tu robotników polskich z rodzinami, zwolnionych z kopalni Escarpelle, Noeux i Vicoigne w Północnej Francji. Między reemigrantami znajdują się dwie rodziny bezrobotnych Polaków z Somain, liczące 8 osób, które tamtejsza gmina opłaciła przejazd do granicy polskiej. W poprzednim tygodniu w ciągu 5-ciu dni wysłano ogółem z Lille 252 polskich robotników. Na przyszły tydzień zapowiedziane są dwa nowe transporty.

NIEMCY NIE CHCĄ GWARANTOWAĆ NIEPODLEGŁOŚCI AUSTRII

Wiedeń. — Niemcy nie chcą zagwarantować niepodległości Austrii. Taka wiadomość nadeszła do Wiednia, w związku z usiłowaniami włoskimi, zmierzającymi do zrealizowania paktu poręczającego niezależność Austrii.

O tem stanowisku Niemiec poinformował Mussoliniego ambasador niemiecki w Rzymie von Hassel. To odmowne stanowisko w sprawie zagwarantowania niezależności Austrii odniosło jednakże skutek nieoczekiwany, przyspieszając wyjazd Laval'a do Rzymu.

FRANCJA POZYWA SIĘ EMIGRANTÓW NIEMIECKICH

Wiedeń. — Emigranci niemieccy, którzy po objęciu władzy w Niemczech przez Hitlera wyjechali masowo do Francji, znalazli tam schronienie i zarobek, zostając obecnie — wedle doniesień ze źródeł poinformowanych — wydaleni z Francji. Władze francuskie zmuszone są do przedsięwzięcia takiego kroku ze względu na ochronę pracy. W każdym razie emigranci niemieccy nie otrzymają już przedłużenia prawa pobytu w Francji.

PROBA POGODZENIA KRÓLA KAROLA Z ŻONĄ

Bukareszt. — Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że b. premier dr. Jorga udaje się w początkach stycznia do Włoch.

Prof. Jorga miał otrzymać specjalną misję w sprawie nawiązania rokowań z zamieszkałą we Florencji rozwiedzioną małżonką króla Karola ks. Heleną. Celem tej misji jest doprowadzenie do pojednania ks. Heleny z królem i do powrotu jej do Rumunii. W razie pomyślnego wyniku rokowań ks. Helena będzie ogłoszona królową rumuńską i powróci na stałe do Bukaresztu. Wszystkie strony polityczne ustosunkowały się przychylnie do misji prof. Jorgi.

Rosenberg zapowiada dalszą walkę z żydami.

Berlin. — Alfred Rosenberg oświadczył na łamach „Völkischer Beobachter“ w artykule noworocznym, iż r. 1934 był rokiem zmagania o zagraniczno-polityczne stanowisko Niemiec. We wszystkich stolicach świata rozpoczęła się przeciwko Niemcom akcja bojkotowa, kierowana przez żydów. Akcja ta wyrządzała Niemcom bezsprzecznie wielkie szkody. Lecz walka przeciwko żydom — wedle zapowiedzi Rosenberga — będzie kontynuowana w r. 1935.

Berlin. — Podczas gdy w roku 1925 liczbą wyznawców religii żydowskiej wynosiła w Niemczech 564,379, wielki spis ludności 16 czerwca 1933 wykazał ich tylko 499.682. Spadek wynosi zatem 64.697, czyli 11,5 procent. Według komentarza

WYŚWIADANIE

rzędu rasowego partii narodowo- socjalistycznej, powodem tego jest emigracja 1933 liczbą ta spadła jeszcze bardziej, ponieważ emigracja była brzo liczna, a plodność małżeństw żydowskich była ogromnie mała. U żydów przeważa pięć żeńska w obu danych spiowych.

Najwięcej, bo 160.564 żydów żyło w Berlinie; liczbą ich w pozostałych prowincjach waha się od 16 do 52 tysięcy (w Nadrenji), a w prowincjach rolniczych, jak w Brandenburgii, Pruskiej Wschodniej, na Pomorzu, nie dochodzi nawet do 10 tysięcy. Dane powyższe odnozą się tylko do religii, a nie do obowiązującej obecnie w Niemczech terminologii rasowej.

NA PACYFIKU „ŁOK...”

Londyn. — Z Tokio donoszą, że w kołach japońskich ministerstwa marynarki wojennej postanowiono urządzić w wiosnę r. b. wielkie manewry morskie, które odbędą się na Północnym Pacyfiku równoległe z zapowiedzianymi wielkimi manewrami St. Zjeńoczoonych.

W manewrach morskich (bu flot wezmą udział wszystkie jednostki bojowe. Liczba japońskich okrętów wojennych będzie nawet większa aniżeli amerykańskiej floty, gdyż w manewrach japońskich weźmie udział 192 jedynek, podczas gdy po stronie amerykańskiej tylko 177 jednostek. Siły lotnicze St. Zjeń. będą jednak znacznie przewyższały siły lotnicze przydzielone do manewrującej floty japońskiej. W japońskim ministerstwie marynarki opracowano bardzo szczegółowo plan ćwiczeń w celu zmniejszenia w czasie ćwiczeń bezpośredniego zetknięcia się obu mocarstw morskich, operujących w jednym czasie na północnym Pacyfiku.

Wymowa cyfr

Opole. — W prasie niemieckiej opowiadają się w ostatnim czasie wiele artykułów traktujących o położeniu ludności polskiej w Niemczech. Według tych artykułów położenie przedstawia się niezwykle korzystnie(?). Wszystkie kulturalne, religijne i narodowe potrzeby ludności polskiej w Niemczech są przez władze niemieckie i opinię niemiecką respektowane. W szczególności najlepiej powozi się mniejszości polskiej w Niemczech dziedzinie szkolnictwa.

Te tendencyjne artykuły należy prostować, co nie przyjdzie zbyt trudnym Sprostowanie ułatwia zresztą cyfry.

I tak ilość wszystkich publicznych szkół polskich w Niemczech wynosi 10a prywatnych 60. Razem więc wszystkich polskich szkół w Niemczech jest 70.

Natomiast ilość publicznych szkół niemieckich w Polsce wynosi 558, a prywatnych 131, razem więc szkół niemieckich w Polsce jest 689.

Ta wymowa cyfr mówi sama za siebie.

PREZ. GDANSKA ZAPOWIEDZIA OFICJALNĄ WIZYTĘ W WARSZAWIE

Gdańsk. — Nowy prezydent senatu dr. Greiser w enuncjacji noworocznym zamieszczonej na łamach dziennika „Vorposten“ zapowiadał, że w czasie urlopu uda się w towarzystwie żony do Warszawy, celem oficjalnej wizyty rządowej polskiej. Jazdę przedstawiciele senatu do Warszawy nastąpi 6 b. m. w towarzystwie dra Greisera potrwa dwa dni.

OSTATNI POWSTANCY ASTURIJ

Madryt. — W dniu noworocznym w Asturji w górach

Kino „EDEN“ i Aleja 12.

Na żądanie Publiczności!!!
Niezrównany film polski

Czarna Perle

udało się nam zatrzymać na ekranie jeszcze przez 1 dzień

Dzisiaj w czwartek 3-go stycznia

ostatnia okazja obejrzenia tego filmu!

CENY MIEJSC OD 54 GROSZY.

W kajdanach na Włochy

Dalsze szczegóły skazania i Kamieniewa

Londyn. — „Daily Express“ Zimowiew i Kamieniew, oskarżony udział w wypracowaniu planu na Kirowa, nie zostali postawieni, lecz osądzeni osobicie przy Obu przewodniczącym na dworzku, który w tym czasie obsługuje silnie oddziałami policji. Do stperonie pociągu towarowego no Zimowiewa wraz z rodziną mieniewa. Obydwal byli skuci Zimowiew miał z sobą wielki księzkami. Podróż ta trwała p nocy. Zanim przybyli do miejsca wysiadania musieliby być odziani samiami.

Ludzie, którzy znają Zimowiewa, iż transportu tego Zimowiew trzyma. Jest on bowiem chory ta gruźlicę płuc. Przewodop Stalin „ulaskawił“ Zimowiewa zornie, w duszy bowiem był że Zimowiew nie przetrzyma gnania. W prasie sowieckiej dawad żadnych szczegółów o nowiewa i Kamieniewa.

KOMISARZ ZASTRZELONY DWÓCH CZEKISTÓW

Londyn. — Wedle doniesień „press“ komisarz sowiecki w Lublinie zastrzelili miał dwu członków U., którzy mieli go aresztować nianiu tego czynu Lublin zbiedz domym kierunkiem. Władze so- słały za nim listy gończe.

Równocześnie słychać, że został przewodniczący sowieckiego Smirnow.

PRZYWÓDCA POWS W ALBANJI UJĘTY

Rzym. — Albańskie wojsko ujęty w pobliżu Skutari b. a lewskiego Muharema Bajra na czele kilkuset malkontentów powstanie przeciwko swemu głownie adiutanta została w groda 45.000 złotych franków

WYNIKI WPROWADZENIA DZINNEGO TYGODNIA WE WŁOSZEC

Rzym. — Komunikat stanu we włoskim ministerstwie racji stwierdza, że w ciągu 3-ich tygodni po wprowadzeniu tygodnia pracy w dwanagopie rząd porozumie pracodawcom i pracownikom lazło zatrudnienie przeszło 700-tysięcznych

Rosja na drodze do Włoch

Ryga. — Z Moskwy donoszą, że w styczniu nacalem terytorium sowieckiego wprowadzono nowy system wolnej sprzedaży sklepów państwowych i sprowadzenia w Leningradzie większych miastek jnych godzin rannych prz



żywnościowemu gromadziły się tłumy oby...

Sprzedaż chleba odbywała się bez więk...

OWIECKIE BUŁKI I OBWARZANKI. Ryga. — Sowiecki komisarz ludowy...

DELEGACJA ARMII POLSKIEJ NA UROCZYSTOŚCI W DYNEBURGU.

Wilno. — Wczoraj wieczorem wyjecha...

CZY MIN. BECK POJEDZIE DO FINLANDJI?

Wilno. — Prasa fińska w związku z p...

Zagadkowy napad na ambulanse pocztowe.

Poznań. — Posterunek policyjny w Trze...

Pieniądze znajdowały się w wozie, w sp...

Ponieważ tłumaczenia te wydają się nie...

SAMOBÓJSTWO FABRYKANTA W PABJANICACH.

Łódź. — Duże wrażenie w sferach prze...

Zakład Ubezpieczeń Społecznych i jego władze.

Warszawa. — Z dniem 1 stycznia, we...

Cztery dotychczas odrębne instytucje...

Komisarzem rządowym i prezesem z...

Naczelnym dyrektorem Zakładu Ubez...

Według ostatnich obliczeń Izby Ubez...

W Ubezpieczalniach Społecznych w ca...

W Ubezpieczalni Społecznej w Warsza...

W Ubezpieczalni Społecznej w Warsza...

Oslem ofiar katastrofy

w kopalni „Matylda” na G. Śląsku. Chorzów. — Na kopalni węgla „Matylda”...

Skutki tego były tragiczne, albowiem...

Władze przeprowadzają dochodzenia...

SENSACYJNY PROCES O KRZYWOPRZYŚSIĘSTWO.

Katowice. — Dn. 4 b. m. odbędzie się...

Oskarżeni przesłuchani pod przysięgą...

Trzy nagrody dla kucharek i służących.

Warszawa. — Z odsetek za rok 1934...

Pierwsza nagroda wynosi 427 zł. i bę...

KRONIKA

Częstochowa 4 stycznia Piątek. Dziś — Tytuś, Izabek. Jutro — Telesora, p. m.

— Wstrzymanie redukcji w fabryce „Lew...

— 15 robotników zredukowanych w fa...

— Z teatru Kameralego. W czwartek...

— Ważne rozstrzygnięcie podatkowe. Zasadnicze orzeczenie Najwyż. Trybuna...

SEKWESTRATORZY - DEFAUDANCI

Warszawa. — Podczas przeprowadz...

Obu sekwestratorów wydano natychm...

WIŚLA POD WARSZAWĄ ZAMARZŁA

Warszawa. — Dn. 2 b. m. Wiśła pod...

Pod Płockiem płynię na Wiśle gęsta...

Grudziądz. — Przed gmachem kina...

Tragiczny „King Kong” w Grudziądzu.

Grudziądz. — Przed gmachem kina...

Operator kinowy 31-letni Maksymilian...

Rannego odwieziono autem do szpitala...

ZUCHWALE WLAMANIE DO SADU.

Lwów. — Do sądu grodzkiego w Ole...

Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy...



Częstochowie zorganizował dla szeroki...

1) „Walka z gruźlicą” — wygłosi w o...

2) „Społeczna ochrona dziecka przed...

3) „Gruźlica, jako kłeska społeczna”...

4) „Społeczna walka z gruźlicą” — wy...

5) „Walka z gruźlicą, jako kłeska sp...

6) „Gruźlica, jako kłeska społeczna”...

7) „Jak zapobiec zakażeniu gruźlicą”...

8) „Gruźlica u dzieci” — wygłosi dr...

9) „Jak chorą matkę na gruźlicę na...

10) „Gruźlica w wojsku” — wygłosi...

11) „Walka z gruźlicą” — wygłosi dr...

Solewski dla funkcjonariuszy Zawiad...

W dniu 2 stycznia odbyło się zebra...

Z nadzwyczajnego zebrania

W ub. sobotę o godz. 19 odbyło się w...

Na temat ten przemawiał również i pre...

Na temat ten przemawiał również i pre...

W Warszawie urządza rok rocznie w ca...

W Warszawie urządza rok rocznie w ca...

W Warszawie urządza rok rocznie w ca...

Listy do Redakcji.

Zle się dzieje w rodzinie Blaszczyków gdy głowa rodziny świeci dzieciom złym przykładem.

Szanowny Panie Redaktorze!
Niniejszym zwracam się do Pana Redaktora z prośbą o zamieszczenie w swym poczytnym piśmie spróśowania w sprawie notatki policyjnej, zamieszczonej w dniu 29 grudnia 1934 r. w Nr. 296 „Gonca Czestochowskiego” p. t. „Syn pobit ojca”.

W dniu 19 grudnia ub. r. ojciec mój Stefan Blaszczyk wyprowadził się z mieszkania, któreśmy wspólnie zajmowali, a zamieszkał przy ul. Senatorskiej nr. 26 wraz ze swą przyjaciółką. Dnia 22 grudnia sprowadziłem do siebie matkę i siostrę, gdyż nie posiadały stałego mieszkania. Wieczorem przyszedł do nas ojciec mój i bez żadnego powodu rzucił się na mnie i począł mnie bić. Widząc to, moja matka oraz siostra stanęły w obronie mojej. Wobec niebezpieczeństwa bicia mnie krzesłem, chwyciła matka za popielnicę żelazno-łaną, zadając kilka ciosów ojcu w głowę. Ojciec mój, nie przyznając się do pobicia go przez żonę, zarzucił mi przez zembę pobicie go za sprowadzenie matki i siostry.

Nieprawdą jest przeto, że ja pobitem ojca, a prawdą jest, że ojciec mój przyszedł do mego mieszkania i mnie pobił. Dziękuję Szanownemu Panu Redaktorowi za umieszczenie niniejszego spróśowania i pozostaje z poważaniem Zygmunt Blaszczyk.

Ile zarabiają rełenci?

Kasowanie notariuszów.

Na ostatnim dorocznym zjeździe sędziów i prokuratorów okręgu warszawskiego rozpatrywana była m. in. sprawa zarobków notariuszów w okręgu warszawskim i w Warszawie. Sprawa ta interesuje szeroki ogół naszej magistratury, albowiem najczęściej wysłuzeni sędziowie i prokuratorzy otrzymują stanowiska rejentów.

Sumy zarobków rejentów w okręgu warszawskim ilustrują w przybliżeniu zarobki rejentów w całym państwie. Uposażenia notariuszów, jeżeli chodzi o okręg warszawski, można podzielić zasadniczo na dwie grupy: rejęnci dzielą się na katęgorię t.zw. rejentów hipotecznych i publicznych t.j. tych, których kancelarie nie są związane bezpośrednio z kancelariami hipotecznymi.

Otóż uposażenia rejentów hipotecznych wahają się w granicach od 3.000 do 20.000 zł. miesięcznie. Zarobki rejentów innej kategorii kształtują się w granicach od 1.500 zł. do 3.000 zł. miesięcznie. Natomiast zarobki rejentów prowincjonalnych można ustalić w granicach od 1.200 do 2.000 zł. miesięcznie. Oczywiście, że są rejęnci którzy zarabiają mniej, w każdym razie niema takich, którzy zarabialiby mniej, niż 1.000 zł. na miesiąc netto.

W porównaniu z zarobkami przedwojennymi i z okresu przedkryzysowego przeciętny zarobek notariusza zmniejszył się poważnie, wszakże i w obecnym stanie rzeczy są to stanowiska bardzo popłatne. Jak słychać Min. sprawiedliwości nie chce dopuścić do zdeklasowania notariuszów i dlatego też istnieje tendencja kasowania tych notariuszów, które przynoszą mniejsze zarobki, niż 1.000 zł. miesięcznie. O ile w okręgu warszawskim notariuszy takich prawie zupełnie niema, to jednak w innych częściach kraju napewno znajdują się notariusze zarabiający mniej i notariaty te będą stopniowo likwidowane.

150-cio lecie „Timesa”

Londyński konserwatywny „Times” obchodził 150-lecie swego istnienia i otrzymał z tej okazji gratulacje od znakomych osobistości oraz poważniejszych organów prasy całego świata.

Nie brak również życzeń od samego króla, który podkreślając znaczenie i wybitny wpływ pisma o tak prawnym charakterze, wyraził nadzieję, że dzięki tym przymiotom, wyróżniającym „Timesa” wśród prasy krajowej, pismo to zachowa i nadal zasłużone uznanie, jakim się cieszy wśród abonentów całego świata.

Z okazji 150-lecia istnienia „Timesa” wydał numer specjalny. Na pierwszej stronie gazety znajduje się pismo gratulacyjne króla Jerzego V. Numer zawiera życiorysy wydawców, redaktorów i korespondentów zagranicznych pisma od początku jego istnienia. Specjalny ar-

tykuł poświęcono zmianom w upodobaniach czytelników i wypływającej stąd ewolucji gazety.

„Dom chemii” w Paryżu

Z udziałem Polski ostatnio powstał w Paryżu „Dom Chemii”. Instytucja ta powstała z inicjatywy, wysuniętej podczas uroczystości stulecia Marcello Berthelota, w wyniku międzynarodowej konwencji i subskrypcji. W subskrypcji tej uczestniczyła również Polska, zamawiając piąte kolejno miejsce co do wysokości związanej sumy w gromie państw.

Myślą przewodnią w powstawaniu „Domu Chemii” jest zgromadzenie w jednym miejscu wszystkiego, co dotyczy tej dziedziny wiedzy. Wchodzi tu w grę zarówno zbiór książek i czasopism, jak i część rękopiśmienna, fotograficzna, kinematograficzna, gramofonowa i t. d.

Z dziedziny mody

Karnawał się rozpoczyna.

Już po sylwestrze! Wkróciliśmy zatem w okres zabaw, skromniejszych lub huczniejszych przyjęć i zgoła „kryzysowych herbatek”. Moda łączy za nami wszędzie. Podobno tegoroczne zabawy odbywać się będą pod hasłem nowoczesnej architektury; pomijając dekoracje wewnątrz, światło i bieliznę stołową, moda nie omieszka wtrącić się do menu. Zegnanie lukrowane torty, ciastka i kremy! Zegnanie ulubione smakołyki! Torty będziemy jedli gładkie i bez ornamentacji, zato będziemy się raczyć sandwichami na słodko, z lukrowanych owoców, orzechów i konfitur. Kto lubi, będzie mógł otrzymać mieszane kanapki, z mięsą i owoców, sera i orzechów i t. p. Ostatnim słowem smakoszostwa są kanapki z majonezową sałatką z owoców. Zupy będziemy piły w filiżankach o dwóch uszkach — resztę otrzymamy na talerzach z angielskiego fajansu lub porcelany.

Co do tualet nadchodzący karnawał za powiada się okazale. Wszystkie będą różni cy kreacje karnawalowe cechujące niebawym wprost przepych. Czarna, biała i ko lorowa koronka podbita szeszącąca tafta, jest faworytką sezonu. Obok koronki, tiul przybrany girlandami kwiecica, dalej kroczy mora, a za nią wzorzysta tafta. Kolory pastelowe z sympatją w stronę błękitnych tonów, obok czerni i bieli, co nie przeszkadza faworyzować żółty i czerwony kolor. Białe tualety pięknie zdobia perły, perłowe naszyjniki, jademy i bransolety. Do czarno-zielonej sukni noś się bi-



zuterję dwukolorową, do żółtej — burzliwej i topazy, do fioletowej — ametysty, do błękitnej — szafiry. Wyścig fantazji i polotu z dobrym gustem, oto hasła tegorocznego karnawału! Całą uwagę poświęcamy w tym sezonie rękawowi, jest on oczkiem w głowie, ałfą i omęgą wszyst kich salonów mód. Mniejsza o resztę... Nowy krój rękawa tak bardzo niepodobny jest do wszystkiego, cośmy widzieli dotychczas, że zapowiada prawdziwą rewolucję w dziedzinie mody. Obecny rękaw za czynna się ponad wszelką możliwość wysokość tuż przy samej szyi. Linja ramion jest przeto spadziasta i pochyla, w przeciwstawieniu do niedawnej — kwadratowej. Nowa linja ramion i krój rękawa zmieniają zupełnie proporcje reszty ciała. Modny rękaw jest po większej części drapowany, lub marszczony, czasami ozdobiony jest zakładkami lub układany w fałdy lub kar by. Długość rękawa nie ma tu zasadniczo go znaczenia — rękaw może się kończyć nad łokciem, może być trzyćwiertciowy, lub bardzo długi; byleby był suty i wypracowany. Stanik, spódnica, tył sukni, to w danym wypadku drobności, sprawę drugorzędnej wagi. Wzrok szuka przedewszystkiem rękawa! Céline.

Z KRAJU

(—) Bandyci przyjechali samochodem ra rabunek. Z Warszawy donoszą: Nocy o-negdajszej kilku zamaskowanych bandytów dokonano napadu rabunkowego na zagrodę Jana Burakowskiego we wsi Bolecin pod Warszawą.

Bandyci uzbrojeni w rewolwery, wtrągnęli do mieszkania i sterytoryzowali do mowników zrabowali 200 zł. got., biżuterję oraz cenniejsze przedmioty. Po dokonaniu napadu bandyci zagroziili domownikom śmiercią na wypadek wezwania policji i zbiegli.

Jak ustalono, na bandytów czekał samochód, którym przyjechali na miejsce napadu i którym uciekli!... Zarządzona przez policję oblawa nie dała narazie wyników.

KSIĘGI BUCHALTERYJNE
Księgi do uproszczonej buchalterji
KALENDARZE NA 1935 ROK
poleca: Sklep „GOŃCA” II Aleja 26. tel. 20-50.

Sienkiewicz jako humorysta

Autora „Ogniem i Mieczem” cechował humor, który często przejawiał się w życiu codziennym. Powieść uczyniła go najpopularniejszą osobą w kraju. Próbkę Sienkiewiczowskiej wesołości przytacza Falkowski w rozprawie „H. Sienkiewicz w zwierciadle anegdoty”. Raz naprzykład a było to w Krakowie, gdzie podobizna autora Trylogji krążyła w licznych odbitkach wśród wielbicieli i wielbicielek, raz więc w czasie przechadzki po mieście Sienkiewicz zauważył, że jakies młode kobiety zatrzymały się na jego widok i krzyknęły: o, Sienkiewicz! Serdecznie ubawiony skłonił się swym najwym podziwiaczkom i rzekł: Tak, Sienkiewicz, ale rodzony brat, bliźniak... tamtego. Kiedy indziej opowiadał, że będąc w teatrze ujrzał przedną kobietę, siedzącą o jeden rząd przed nim. Kobieta miała boski profil, oczy gwiaździste, usta korallowe, ramiona jak bogini Wenus. Popostrze istota niebiańska. Przypadkowy odkrywcza tej czarownej piękności tonął w najwzajemniej uniesieniu, chwycił każde jej westchnienie, każdy błysk oczu, każdy cień uśmiechu. Tymczasem na dworze padał obfity deszcz i bebnął po dachu budynku teatralnego, i chlupotał gdzieś w rynnach i szmerzał na liściach drzew, i nawet zdaje się trochę zaciekłał do przybytku Melpomeny. Bógini słuchała miarowego szumu pograjającego się z dźwiękiem rozmarzenia. Poczem... czyli się, a z nich wypłył... słowa, zwrócone do sąsia-

da:
— A to ci chlapię.
Innym przykładem tego humoru jest znany wierszyk, jaki ułożył Sienkiewicz znacznie wcześniej... na cześć Deotymy („...e Deotymę i Puga”). Wierszyk ten przytacza Boy w „Słowach grubych i cienkich”. Spokrewniony z „wieszczką”, cha-dzał Sienkiewicz na jej „uczty olimpijskie” więcej z ciekawości, niż z potrzeby. Na jednym z owych wieczorów literackich — opowiada prof. Ignacy Chrzanowski — podczas kolacji, powstała „matchnio na wieszczką”, ujęła „kielich” i wzniosła „zaimprovizowany toast na cześć obecnego księcia Ludwiga Woronieckiego, uczestnika powstania listopadowego:
Pięknie mitrę mieć na głowie,
Piękniej jeszcze oręż w ręce,
Więc, panowie, wznowsz zdrowie
I rycerskie i książęce.
Na „uczcie” był obecny także dobry znajomy Deotymy bankier Wolf. Sienkiewicz, wysłuchawszy z uśmiechem toastu, nachylił się do sąsiada i szepnął mu do ucha:
Pięknie krymkę mieć na głowie,
Piękniej तो w procentach zdziera,
Więc, panowie, wznowsz zdrowie
Wolfa żyda i bankiera.
W epoce pisania „Ogniem i mieczem” Sienkiewicz spoważniał. Pierwotny tytuł powieści („Wilcze gniazdo”) zmienił, idąc za radą Dyonizego Henkiela. Best.

(—) Wóz z młodą parą runął w przepaść. Z Wilana donoszą: Wracająca z kościółka młoda para, w jednej z wiosek pod Wilnem, uległa wypadkowi. Spłoszone konie poniosły i wraz z furmanką runęły a wysokości 12 metrów do rowu.
Tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi państwo małże: Paulina z Druczynowskich i Piotr Krawełl wyszli bez szwanku. Wóz nika odniósł ciężkie rany, konie zabity się.

Masowe samobójstwa

daremnie poszukujących pracy.

Z Białegostoku donoszą: Torowy stacji Lapy znalazł na linii Lapy — Sokół, w odległości 2 km, od Lap, ciężko ranionego młodzieńca, leżącego w pobliżu toru. Tuż obok, między szynami, leżały na torze trupy 2-eh młodych ludzi.

Jak wynika z opowiadania ranionego 22-letniego Witolda Sitkowskiego, zamieszkałego w Kaliszu, pozostawał on wraz z dwoma towarzyszami: 21-letnim Leonem Kowalskim i Kazimierzem Karpińskim, zamieszkałymi w Piotrkowie, od dłuższego czasu bez pracy. Poszukiwaniaw jakiegokolwiek zajęcia spęłży na niczem. Wszyscy trzej więc postanowili odebrać sobie życie. Udał się torem kolejowym w kierunku stacji Sokóły. Za ostatnie pieniądze kupili wódki i zakąpek i po spożyciu ostatniego posiłku, kolejno popełnili samobójstwo.
Pierwszy strzelił do siebie Kowalski. Stracił przytomność i nie wie, co się stało z towarzyszami. Jak wynika z oględzin trupów, samobójcy pokrzyłży się na torze i w tej pozycji strzelali do siebie w głowę. Na torze ułożyli się widocznie dlatego, by na wypadek zranienia się tylko, znaleźć śmierć pod kołami pociągu. Śmierć jednak nastąpiła natychmiast wskutek postrzelenia. Idący wkrótce po-ciąg oderwał jednemu z nich nos, drugiego skaleczył w rękę.
Straszną tragedią bezrobotnych, którzy mieli inteligentny wygląd, wyrwała w okolicy wstrząsające wrażenie.

(—) Zakonspirowany magazyn przemycanych towarów. Z Warszawy donoszą: Urzędniczy oddział kontroli skarbowej prze prowadził po dłuższych obserwacjach nagłą rewizję u znanego przemycznika Jankła Rozenbauma, przy ul. Sierakowskiej 2, gdzie w specjalnej skrytce snajdującej się w klatce schodowej, znaleźli duży zapas zapalnیکzek niestemplowanych, widocznie przeznaczonych do sprzedaży ulicznej. Nad to znaleziono kilka tysięcy kamieni do zapalniczek, kilkaset cygar i wzory brzytwet — wszystko to było przemycane z Niemiec. Właściciela mieszkania nie zastano.
Podczas rewizji nadszedł syn Rozenbauma, zauważywszy urzędników usiłował zbiec, został jednak ujęty. Podczas osobistej rewizji znaleziono przy nim kilka pudełek z cygarami bez banderoli, przemycanych z Niemiec.

Za oszczerstwo „Wolnomysliciele”

W Sądzie Okręgowym w Warszawie zakończył się proces, wytoczony przez proboszcza parafji św. Krzyża, ks. Lorka przeciwko czasopismu pod nazwą „Wolnomysliciele”. Czasopismo to wydrukiowało oszczerczą napasną na Kościół, podając fałszywe informacje, jakoby poseł japoński ś. p. Kawai przyjął chrzest św. w stanie nieprzytomnym. Ponadto „Wolnomysliciele” w oszczerczej swojej napasności z a r z u c i l i, jakoby parafja św. Krzyża zarobiła większą sumę na pogrzebie posła! W charakterze oskarżonej stawała redaktorka odpowiedzialna pisma p. Jankowska, która wyraziła zgodę na wydrukiwanie spróśowania. Jednakże komitet redakcyjny „Wolnomysliciele” spróśowania tego nie chciał wydrukiować i p. Jankowska, która zerwała z „Wolnomyslicielem”, powtórnie zasiadła przed sądem. Po całodziennej rozprawie która wykażała fałsz wszystkich zarzutów bezbożników, sąd skazał oskarżoną Jankowską na 6 miesięcy aresztu i 500 złotych grzywny. Wykonanie kary zostało oskarżonej zawieszono.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne, wazyżone leczenia 2-ylkowy
II Aleja 41, od 9-12 i od 2-5

